

**Recenzja pracy doktorskiej**

**mgr Barbary Biskup *Postrzeganie kobiecości przez uczniów szkół ponadgimnazjalnych  
w kontekście społeczno-kulturowym* przygotowanej pod kierunkiem**

**prof. zw. dr hab. Jolanty Szempruch**

**oraz promotora pomocniczego dr Zofii Okraj**

Temat podjęty przez mgr Barbarę Biskup w swej pracy doktorskiej ma duże znaczenie społeczne i pedagogiczne. Bez wątpienia należy też do tzw. „gorących tematów”, gdyż w wymiarze bardziej ogólnym – społecznego postrzegania istoty kobiecości – jest przedmiotem zainteresowań szerokiej opinii publicznej, a także ostrej niekiedy bardzo wymiany zdań konserwatystów oraz przedstawicieli neoliberalnej i radykalnej myśli społecznej. Naukowy termin *gender*, który oznacza płeć społeczno-kulturową, charakterystyczny dla danego społeczeństwa syndrom cech osobowości, postaw i zachowań, ról płciowych i stereotypów, bywa odbierany przez niektórych polityków i działaczy wręcz alergicznie. Wiąże z nim chęć podważania praw natury związanych z biologiczną konstrukcją i specyfiką płci, a także wartości, które tkwią u podstaw funkcjonowania społeczeństwa.

Z drugiej strony debata na temat społecznego sposobu definiowania kobiecości i męskości jest ważna i potrzebna, gdyż układy strukturalne społeczeństwa niemal w całej historii ludzkości generowały i utrzymywały nierówności społeczne, które były krzywdzące dla kobiet. W chęci zagłuszenia dyskusji na ten temat można więc dopatrywać się dążenia do utrzymania *status quo*, czyli dalszej nieuzasadnionej i niesprawiedliwej dominacji mężczyzn.

Mgr Barbara Biskup podjęła próbę diagnozy sposobu postrzegania kobiecości przez uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Ta faza życia młodych ludzi z istoty rzeczy powoduje konieczność autodefiniowania samego siebie z uwzględnieniem uwarunkowań płciowych, a także tego, jakie konwencje i regulacje w tym zakresie narzuca społeczeństwo. Dlatego końcowa część tytułu pracy „w kontekście społeczno-kulturowym” jest konieczna. To jak młodzież ze szkół ponadgimnazjalnych obu płci postrzega kobiecość, ma znaczenie perspektywiczne, pozwala bowiem przewidywać, jak młodzi ludzie będą pojmować swe role społeczne i relacje międzypłciowe w swoich rodzinach, zakładach pracy, w działalności publicznej, w nieformalnych, towarzyskich kontaktach interpersonalnych itp.



Już we wstępie widać dobre przygotowanie Autorki do napisania pracy dotyczącej zapowiedzianej w tytule problematyki. Wyraża się to w prawidłowym identyfikowaniu zjawisk i problemów, umiejętności posługiwania się terminologią z podjętej dziedziny, łatwości formułowania sądów, a jednocześnie ich trafności. Zawarty już w początkowym fragmencie pracy przegląd jej zawartości treściowej pozwala dobrze zorientować się, jaka będzie kolejność podejmowanych analiz.

Układ treści w recenzowanej pracy jest prawidłowy. W zasadzie składa się ona z trzech części: teoretycznej, metodologicznej i empirycznej, dopełnionej – co jest pożądane w pracach pedagogicznych – o autorską koncepcję działań zmierzających do poprawy sytuacji scharakteryzowanej w pracy na podstawie przeprowadzonych badań. Warto podkreślić to, że poszczególne rozdziały mają rozwiniętą strukturę wewnętrzną, co świadczy o starannym przemyśleniu omawianej problematyki oraz dążeniu do jej komplementarnego ujęcia.

Dwa pierwsze rozdziały mają charakter teoretyczny. Dlatego w przyszłym wydaniu książkowym warto w tytule pierwszego rozdziału zrezygnować z określenia „teoretyczne”, gdyż rozdział drugi też ma charakter teoretyczny. Może lepszy byłby tytuł: *Problematyka kobiecości w wybranych teoriach naukowych?* Dodanie: „wybranych” też jest potrzebne, gdyż obok uwzględnionych w analizie teorii można brać pod uwagę także inne – od teorii neomarksistowskich aż po różne odmiany postmodernizmu. Na uwagę i pozytywną ocenę zasługuje podjęta przez Autorkę w tym rozdziale próba połączenia stałych elementów wyznaczających specyfikę płci, co eksponują koncepcje esencjalistyczne, oraz nowych, społecznie i kulturowych konstruowanych koncepcji stanowiących próbę dostosowania się kobiet do szybko zmieniającej się rzeczywistości.

Rozdział drugi *Spoleczno-kulturowe warunki kształtowania kobiecości* poświęcony jest omówieniu roli procesów socjalizacyjnych w najważniejszych agendach: rodzinie, szkole, mediom i grupie rówieśniczej. Jest ono opracowane i wykonane bardzo starannie, erudycyjnie, z wszechstronnym wykorzystaniem literatury krajowej i zagranicznej. Dotyczy to zresztą całej części teoretycznej, o czym świadczy zamieszczenie prawie 500 przypisów. W części końcowej Autorka stwierdza: *Kobiecość jest w ciągłym stanie tworzenia, konstruowania i dekonstruowania. Jej główną właściwością staje się umiejętność adaptacji do rozmaitych sytuacji, wyzwań, zmian wpisanych w trudną ponowoczesność. W tradycyjnym ujęciu tak daleko posunięta kontekstowość byłaby oceniona jako negatywna czy wręcz zaburzona, ponieważ pozytywnie wartościowano to, co niezachwiane, stałe, esencjalne. W kulturze ryzyka ceni się jednak ludzi elastycznych, a nie wiernych określonej wizji ja. Jednostka ma być wolna w procesie kształtowania tego, kim na daną chwilę jest* (s. 137). Taki



dynamiczny obraz socjalizacji i tworzenia tożsamości płciowej stanowi dobry punkt wyjścia do własnych badań.

Założenia metodologiczne badań własnych są w tej pracy omawiane szeroko, w przyjętym zwykle w rozprawach układzie strukturalnym, na ogół dokładnie i wyczerpująco. Pewne moje zastrzeżenia dotyczą rozmieszczenia treści. Już w pierwszym podrozdziale Autorka zamieściła sporo refleksji i analiz o charakterze ogólnometodologicznym (o badaniach ilościowych i jakościowych, orientacji pozytywistycznej lub humanistycznej itp.). Wykracza to poza ramy tematyczne podrozdziału. Należało albo refleksje i ustalenia o charakterze ogólnym ująć w odrębnym podrozdziale albo umieścić je w części poświęconej metodom i technikom badawczym. Z kolei prezentacja przedmiotu i celów badań została ujęta nierównomiernie. O ile cele badań zostały omówione szczegółowo, zabrakło wyrazistego określenia przedmiotu badań. Podobna sytuacja wystąpiła w podrozdziale, w którym mgr B. Biskup omawia metody, techniki i narzędzia badawcze. Autorka omówiła stosowaną metodę sondażu diagnostycznego, która jest raczej metodą stosowaną w badaniach ilościowych. Zabrakło to przedstawienia metody badań jakościowych, a niektóre zastosowane techniki badawcze: analiza treści dokumentów (programów szkolnych), wywiad indywidualny oraz zogniskowany wywiad grupowy są bez wątpienia technikami badań jakościowych. Liczę na to, że obie te kwestie dokładniej będą przedstawione w autoreferacie. Pozostałe składniki rozdziału metodologicznego są zaprezentowane prawidłowo i dokładnie.

Autorka przedstawiła i zinterpretowała wyniki swych badań w czterech rozdziałach dopełnionych przez odrębny tekst zawierający uogólnienia i wnioski. Są to rozdziały: 4. Wyznaczniki kobiecości w wypowiedziach uczniów szkół ponadgimnazjalnych, 5. Rodzinne warunki kształtowania obrazu kobiecości, 6. Pedagogiczne determinanty obrazu kobiecości, 7. Rówieśnicze i medialne czynniki kształtujące obraz kobiecości. Tu nasuwają się następujące uwagi:

- jeśli praca będzie drukowana, radziłbym zastąpić „determinanty” przez „uwarunkowania”, gdyż obecnie na to, co się dzieje z ludźmi i jak oni postrzegają siebie wpływa wiele różnorodnych czynników; ich losy nie są zdeterminowane tak, jak bywało dawniej, można jedynie mówić o ich określonym większym lub mniejszym wpływie, nie zaś o determinizmie;

- uwarunkowania związane z oddziaływaniem rówieśników i mediów lepiej omówić w odrębnych podrozdziałach, gdyż każda z tych grup uwarunkowań ma duże znaczenie, a jednocześnie nie należą do tej samej klasy zjawisk, mają pod wieloma względami odmienny charakter.



Zgromadzony przez mgr B. Biskup materiał badawczy okazał się interesujący i wartościowy poznawczo. W postrzeganiu kobiecości uczniowie poruszali się między tradycyjnymi a nowoczesnymi cechami tej kategorii. Ujawniła się niejednoznaczność postrzegania kobiecości, ale pojęcie to nie było redukowane do cech fizycznych. W sytuacjach rodzinnych respondenci relacjonowali występowanie sprzeczności między wymaganiami rodziców i grupy rówieśniczej w kształtowaniu wyglądu zewnętrznego i demonstrowaniu seksualności. Rozmowy między nastolatkami i ich rodzicami cechowała niejednorodność związana z grawitowaniem między wzorami tradycji a realiami współczesności. Wybiórczo podejmowano tematy dotyczące wchodzenia w życie intymne.

W rozdziale szóstym dotyczącym pedagogicznych uwarunkowań percepcji kobiecości przez uczniów szkół ponadgimnazjalnych Doktorantka analizuje pod tym kątem podstawę programową szkół ponadgimnazjalnych, znaczenie nauczycieli w konstruowaniu obrazu kobiecości u uczniów, omawia też oczekiwania młodzieży w zakresie wsparcia ze strony nauczycieli w trudnościach i problemach związanych z kobiecością. Na tej podstawie formułuje wnioski, a wśród nich ten, że respondentki miały nadzieję, że nauczycielki i nauczyciele zapewnią im dostęp do rzetelnej wiedzy związanej z różnymi aspektami bycia kobietą oraz będą je wspierać w budowaniu poczucia własnej wartości. Ich potrzeby w tym względzie w wielu wypadkach pozostawały bez odpowiedzi. Godne uwagi jest to, że społeczne aspekty konstruowania kobiecości znalazły najpełniejszy wyraz zogniskowanych wywiadach grupowych, podczas których niektóre opinie znajdowały silne poparcie, a inne były tonowane przez pozostałych uczestników. Autorka sądzi, że proces kontroli społecznej decyduje o włączaniu bądź wykluczaniu poszczególnych obrazów kobiecości z symbolicznej przestrzeni szkoły.

W końcowym rozdziale mgr B. Biskup zaprezentowała interesujące wyniki badań dziewcząt i ich kolegów na temat obaw dziewcząt związanych z wchodzeniem w okres bycia kobietą, a także stosunku respondentów do stereotypowego i niestereotypowego pojmowania ról płciowych przez dziewczęta i ich rówieśników. Dobrym dopełnieniem analizowanych danych statystycznych są cytowane wypowiedzi respondentów udzielane podczas wywiadów. Wynika z nich m.in. to, że badanym łatwiej było się ustosunkować do stereotypów dotyczących kobiecości niż wyrażać opinie o nowych sytuacjach nie podlegających szablonom. Badania odnoszące się do wpływu tzw. nowych mediów na poglądy i zachowania nastolatków również dały interesujące wyniki. Zastanawia np. to, że choć uznają się za osoby ceniące wolność i niezależność, w istocie rzeczy przyznają istnienie wpływu wzorów i przekazów medialnych na postawy, zachowania, ubiór i sposób bycia dziewcząt.



W końcowej części rozprawy mgr B. Biskup prezentuje koncepcję własną wspierania dziewcząt w rozwoju różnych wymiarów ich kobiecości. Jest to istotna wypowiedź pedagogiczna ukazująca to, jakie możliwości dostrzega autorka w zakresie wspierania dziewcząt w procesie wchodzenia w niełatwy okres bycia młodą, ale jeszcze nie do końca dojrzałą i samodzielną kobietą. Przedstawione propozycje, adresowane do rodziców, nauczycieli młodzieży są realne i sensowne, nadają się do wdrożeń.

Biorąc pod uwagę całość przedstawionej do recenzji pracy pt. *Postrzeganie kobiecości przez uczniów szkół ponadgimnazjalnych w kontekście społeczno-kulturowym* stwierdzam, że spełnia ona warunki stawiane rozprawom doktorskim w *Ustawie stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki* z dnia 14 marca 2003 r. (Dz. U. Nr 65, poz. 595 z późniejszymi zmianami). Rozprawa dotyczy ważnej, a zarazem niewystarczająco rozpoznanej badawczo problematyki. Prezentuje wyniki rzetelnie przeprowadzonych studiów i badań. Zawiera też autorską koncepcję wspierania dziewcząt w procesie wchodzenia w role przypadające kobietom. Dostrzeżone przeze mnie nieliczne usterki nie wpłynęły na prawidłowość całego toku badań i omówienia ich wyników. Ich zasygnalizowanie miało jedynie na celu zwrócenie uwagi na błędy, których Autorka powinna unikać w dalszych pracach badawczych, a także przy przygotowaniu tekstu rozprawy do druku, na co bez wątpienia tekst ten zasługuje. Z pełnym przekonaniem stawiam więc wniosek o dopuszczenie mgr Barbary Biskup do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

